

RECENZJA POEMATU "FOTOGRAFIE POLSKIE"

Autor: Aleksander Szumanski
07.06.2018.

RECENZJA POEMATU ALEKSANDRA SZUMAŃSKIEGO „FOTOGRAFIE POLSKIE”
„WARSZAWSKA GAZETA” NR 18 ; 4 – 10 MAJA 2018 r.

„LEJA POLECA…

„(…) Piękny poemat, mądrego, szlachetnego człowieka, pełen prostoty i refleksyjności. Martyrologiczno – niepodległościowy. jak trafnie określił go sam autor – lwowiak, patriota, członek Związku Piłsudczyków, poeta, dziennikarz, krytyk literacki, reportażysta, korespondent zagraniczny(USA), akredytowany w Polsce w latach 2005 – 2012, wreszcie publicysta „Warszawskiej Gazety” w latach 2012 – 2014, słowem – współczesny człowiek renesansu. Aleksander Szumański.

Wybitna postać obozu patriotycznego w Polsce, rocznik 1931. Od wielu lat prowadzi krakowski Festiwal Piosenki Lwowskiej i „Bałaku Lwowskiego”

Jego poemat „Fotografie polskie” niczym dekalog składa się z 10 części. (11) nie stanowi jego integralnej części. A każda z nich ważna dla całości niczym pojedyncze przykazania dla katechizmu.

Razem dają niezwykle świadectwo moralne podmiotu lirycznego, żadnej fałszywej nuty. Mamy tu:

„Świadectwo dać prawdzie”; „Fotografie lwowskie”; „Gdzież podzielaś się Ojczyzno”; „Jest takie miejsce polskiej ziemi”; „Wiersze nie tylko lwowskie”; „Maluję wiersze i piszę kwiaty”; „Spotkania teatralne”; „Moja Muza”; „Gdyś stukłomasami wyścielała” i „Epilog”; jako zwieńczenie – „A dzisiaj tylko istnienia męka…”.

Nie tylko tytułem nawiązuje do „Kwiatów polskich” Juliana Tuwima, wszak maluje wiersze i pisze kwiaty: „Więc dobrze, piszę znów o kwiatach/Tym razem pięknem w ich purpurze/I nie o bratkach w rząd rabatach /Ale o makach w krwi na wzgórzu… Mamy więc poemat przepojony miłością do Ojczyzny, Polski i do kraju dzieciństwa, Lwowa, pełen dumy z polskiej historii „(Mówią już Tobą pokolenia”…) i głębokiej troski o jej przyszłość: „Do szczęścia zmierzam ciernistą drogą / „Gdzież zagubiłaś się Ojczyzno…

Tak może pisać poeta, który poezję ma w trzewiach, a w sercu najważniejsze wartości, w tym Polskę ojczyznę naszą.

Wybaczenie Szanowni, prywatny akcent na koniec: jeden z wierszy autor zadedykował także mojej Żonie, Elżbiecie: „A w mej miłości zapomnienie…I będziesz trwała ponad czasem…I znów spoglądasz – pachnie lasem…”.

Autor poematu odbywa właśnie cykl spotkań z czytelnikami w różnych miastach Polski. Mieszkańcy Bytomia i okolic mogą się spotkać z autorem na promocji „Fotografii polskich” zorganizowanej przez znanego działacza niepodległościowego Zygmunta Korusa w siedzibie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich w Bytomiu, ul Moniuszki 13, 21 czerwca 2018 r. o godz. 16.00.

Gościwie polecam książkę, jak i udział w spotkaniu z autorem. Autograf murowany… (Aleksander Szumański, „Fotografie polskie”; Wydawnictwo Penelopa Warszawa 2018 str. 424).

Andrzej Leja

„WARSZAWSKA GAZETA” NR 18 ; 4 – 10 MAJA 2018 r.

